

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Magdalena Łukaszewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Anita Topa

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2019 r. w Piszcu

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. M. (1) kwotę 25000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.10.2016r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałej części powództwo oddala.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 1949,14 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści dziewięć złotych 14/100 groszy).

IV. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. M. (1) kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

A. M. (1) wytoczyła powództwo przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 25 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 września 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 21 sierpnia 2016 roku w R. doszło do zdarzenia drogowego. Kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), M. M. (1), nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. W wyniku powyższego, pasażerka tego pojazdu – powódka A. M. (1) doznała rozległych obrażeń ciała w postaci: złamania żeber prawych od 6 do 9, stłuczenia brzucha z pęknięciem mięszu wątroby, stłuczenia i rany tłuczonej głowy, złamania kręgu L1, stłuczenia stawu skokowego prawego. Na miejsce zdarzenia wezwana została karetka pogotowia, którą powódka przewieziona została na szpitalny oddział ratunkowy szpitala w M.. Stamtąd przekazana została na oddział chirurgiczny. Podczas hospitalizacji na tym oddziale poddana została zabiegowi operacyjnemu – laparotomii z powodu pęknięcia wątroby. Wykonano również TK kręgosłupa, który wykazał złamanie kręgu. Założono jej opatrunki,

w tym gorset usztywniający, który stosuje do dnia dzisiejszego. W szpitalu przebywała do 29 sierpnia 2016 roku. Po wyjściu ze szpitala wymagała pomocy i opieki osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego, co również było źródłem cierpienia i silnego dyskomfortu.

Powódka wskazała, że przed wypadkiem wykonywała wszelkie prace związane z prowadzeniem domu (noszenie drewna, węgla, odświeżanie, koszenie trawnika, strzyżenie drzewek w ogrodzie, wrzucanie drewna do szopy, uprawianie ogródka warzywnego). Czynności te wykonywała sama z uwagi na słaby stan zdrowia i poważną chorobę serca jej męża. W wolnym czasie lubiła jeździć na grzyby, spacerować i jeździć na rowerze. Niestety po wypadku stała się niedołężna i wymagająca pomocy osób trzecich przy wykonywaniu najprostszych czynności dnia codziennego. Do dnia dzisiejszego boryka się z silnymi dolegliwościami bólowymi i ograniczeniami znacznie pogarszającymi komfort jej życia. Rokowania na jej powrót do pełnej sprawności fizycznej są niepomysłne. Powódka narażona jest na dalsze komplikacje zdrowotne i schorzenia zwiększające już doznane cierpienia. Oprócz utraty sprawności fizycznej, musi także zmagać się z przeżyciami emocjonalnymi związanymi z wypadkiem, ma problemy ze snem.

Powódka wskazała, że w dacie przedmiotowego wypadku kierujący pojazdem marki V. (...) objęty był ubezpieczeniem OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pismem z dnia 7 września 2016 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanej, która uznała swoją odpowiedzialność oraz przyznała i wypłaciła powódce kwotę 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powódki ubezpieczyciel niewłaściwie ocenił rozmiar krzywdy i cierpienia powódki, wskutek czego kwota przyznanego jej zadośćuczynienia jest zaniżona i nie rekompensuje doznanej przez powódkę krzywdy.

Powódka wskazała, że żądanie pozwu w zakresie odsetek oparte jest na normie prawnej art. 476 k.c. w zw. z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 481 § 1 k.c.

Pozwana Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku. W ocenie pozwanej, przyznana dotychczas kwota zadośćuczynienia w pełni kompensuje krzywdę doznaną przez powódkę, jest adekwatna do rzeczywistych rozmiarów tej krzywdy, ma ekonomicznie odczuwalną wartość i jednocześnie nie jest źródłem wzbogacenia, dlatego też dalej idące żądanie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Nadto pozwana podniosła, iż została zawiadomiona o szkodzie pismem z 7 września 2016 roku, dlatego wskazany przez stronę powodową dzień 13 września 2016 roku, jako początek biegu terminu do naliczania odsetek, uznać należy za niesłuszny biorąc pod uwagę treść art. 817 § 1 k.c. i art. 14 § 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21 sierpnia 2016 roku w R. doszło do zdarzenia drogowego. Kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), M. M. (1), nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. W wyniku powyższego, obrażeń ciała doznała pasażerka tego pojazdu – A. M. (1).

W dacie opisanego wyżej zdarzenia M. M. (1) objęty był ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, stwierdzoną polisą wystawioną przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

Z miejsca zdarzenia A. M. (1) została przewieziona karetką pogotowia na szpitalny oddział ratunkowy Szpitala (...), gdzie podano jej lek przeciwbólowy i płyny infuzyjne oraz przeprowadzono badanie TK klatki piersiowej i brzucha, a następnie skierowano ją na oddział chirurgiczny z rozpoznaniem urazu klatki piersiowej i brzucha, rany tłuczonej głowy oraz urazu stawu skokowego prawego. Na podstawie przeprowadzonych podczas hospitalizacji na oddziale chirurgicznym badań, u A. M. (1) rozpoznano: pęknięcie wątroby, zacieki żółciowe otrzewnej, stłuczenie jelita krętego, złamanie żeber VI-IX po stronie prawej, stłuczenie stawu skokowego prawego, złamanie kompresyjne kręgu L1 kręgosłupa lędźwiowego z przemieszczeniem odłamów i stenozą kanału kręgowego. Z powodu pęknięcia wątroby, w dniu 22 sierpnia 2016 roku w trybie nagłym poddano ją zabiegowi operacyjnemu – laparotomii. Przez około tydzień A. M. (1) zmuszona była nieruchomo leżeć w łóżku. Potem została zaopatrzona gorsetem stabilizująco-usztywniającym. W dniu 29 sierpnia 2016 roku w stanie dobrym została wypisana do domu z zaleceniem: kontroli w poradni chirurgicznej za 3 dni, prowadzenia oszczędnego trybu życia przez 2-3 tygodnie, codziennej zmiany opatrunku, unikania potraw tłustych i stosowania diety lekkostrawnej.

Po wyjściu ze szpitala (...) przez około sześć miesięcy wymagała opieki i pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego.

Zgodnie z zaleceniami otrzymanymi przy wypisie ze szpitala, A. M. (1) kontynuowała leczenie w poradni chirurgii ogólnej, a następnie w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala (...) w P.. Leczenie zakończono 7 sierpnia 2017 roku.

Ze strony ortopedycznej, na skutek doznanego w wypadku z 21 sierpnia 2016 roku pęknięcia wątroby, złamania żeber VI-IX po stronie prawej, stłuczenia stawu skokowego i złamania kompresyjnego kręgu L1 kręgosłupa lędźwiowego, A. M. (1) doznała łącznie 17% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Rokowania co do całkowitego powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku są niepomyślne. Choroba ma charakter utrwalony, z okresowymi zaostrzeniami.

A. M. (1) od 27 lat cierpi na chorobę dyskopatyczną kręgosłupa L-S i osteoporozę. Doznane przez nią złamanie kompresyjne z przemieszczeniem odłamów i stenozą kanału kręgowego wpłynęło negatywnie na jej stan i nasiliło dolegliwości ze strony kręgosłupa.

(dowód: dokumentacja medyczna powódki k. 16-105; zeznania świadków: M. M. (2) k. 125v, P. M. k. 125v-126 i M. K. k. 126; zeznania powódki k. 126v; opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k. 148-156)

Ze strony psychiatrycznej, w związku z wypadkiem z 21 sierpnia 2016 roku A. M. (1) nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie wymagała i nie wymaga w chwili obecnej pomocy psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego. Po wypadku jej stan fizyczny przez kilka miesięcy powodował ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu i czynił konieczną okresową pomoc ze strony osób trzecich, co mogło być źródłem dyskomfortu i przejściowo pogarszać samoocenę powódki.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 141-142v)

Z punktu widzenia pulmonologicznego A. M. (1) nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zmiany płucne w postaci odczynu opłucnowego, doznane w skutek wypadku z 21 sierpnia 2016 roku, cofnęły się całkowicie nie powodując uszczerbku w stanie zdrowia powódki.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu pulmonologii k. 175-177v)

W dniu 7 września 2016 roku A. M. (1) zawiadomiła o szkodzie Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.. Ubezpieczyciel wszczął postępowanie likwidacyjne szkody, uznał swoją odpowiedzialność i przyznał oraz wypłacił A. M. (1) kwotę 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

(okoliczności bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Kwestia odpowiedzialności pozwanej za szkodę była bezsporna. Sporna była ocena stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka w wyniku przedmiotowego zdarzenia, rozmiaru krzywdy, stopnia natężenia i długotrwałości cierpienia fizycznego i psychicznego i w konsekwencji wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. Ponadto pozwana kwestionowała zasadność żądania odsetek od dnia 13 września 2016 roku.

Zdaniem pozwanej przyznana powódce w postępowaniu likwidacyjnym szkody kwota 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia i w pełni kompensuje krzywdę, jakiej doznała powódka.

Z powyższymi ustaleniami nie zgodziła się strona powodowa, w ocenie której wysokość przyznanego zadośćuczynienia, zważywszy na następstwa wypadku, rozmiar cierpienia fizycznego i psychicznego oraz czas leczenia, jest rażąco zaniżona i w żaden sposób nie zmierza do naprawienia szkody.

Kwestię stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz rozmiaru krzywdy, cierpien fizycznych i psychicznych, jakiej doznała powódka w wyniku zdarzenia z dnia 21 sierpnia 2016 roku, Sąd rozstrzygnął przede wszystkim w oparciu o opinie biegłych sądowych z zakresu ortopedii, psychiatrii i pulmonologii, powołanych w niniejszym procesie na wniosek strony powodowej, a także w oparciu o załączoną do akt sprawy dokumentację medyczną powódki, zeznania świadków: M. M. (2), P. M. i M. K. oraz zeznania powódki.

Biegły ortopeda, A. M. (2), stwierdził, że na skutek doznanego w przedmiotowym wypadku pęknięcia wątroby, złamania żeber VI-IX po stronie prawej, stłuczenia stawu skokowego i złamania kompresyjnego kręgu L1 kręgosłupa lędźwiowego, powódka doznała łącznie 17% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wskazał, że rokowania co do całkowitego powrotu powódki do stanu zdrowia sprzed wypadku są niepomyślne, albowiem choroba ma charakter utrwalony, z okresowymi zaostrzeniami. Jednocześnie stwierdził, iż doznane złamanie kręgu kręgosłupa wpłynęło negatywnie na chorobę dyskopatyczną kręgosłupa L-S i osteoporozę, na które powódka cierpi od 27 lat, oraz nasiliło dolegliwości ze strony kręgosłupa.

Nadto biegły ortopeda wskazał, iż przez około tydzień, to jest przez czas pobytu w szpitalu, powódka zmuszona była leżeć w łóżku nieruchomo, a potem została zaopatrzona w gorset stabilizująco-usztywniający. Po wyjściu ze szpitala, przez około 6 miesięcy wymagała opieki i pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego.

W tym miejscu wskazać należy, iż z opinią biegłego ortopedy korelują zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, które Sąd w związku z tym uznał za wiarygodne.

Biegła sądowa z zakresu psychiatrii, A. K., stwierdziła, że w związku z wypadkiem z 21 sierpnia 2016 roku powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie wymagała i nie wymaga w chwili obecnej pomocy psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego. Wskazała natomiast, że ponieważ po wypadku stan fizyczny powódki przez kilka miesięcy powodował ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu i czynił konieczną okresową pomoc ze strony osób trzecich, mogło to być źródłem dyskomfortu i przejściowo pogarszać samoocenę powódki.

Również ze strony pulmonologicznej powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły sądowy z zakresu chorób płuc, L. C., stwierdził jednoznacznie, że zmiany płucne w postaci odczynu opłucnowego, doznane w skutek przedmiotowego wypadku, cofnęły się całkowicie nie powodując uszczerbku w stanie zdrowia powódki.

Sąd w pełni podziela powołane wyżej opinie biegłych, bowiem spełniały one stawiane im wymogi, odzwierciedlały staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadały w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, a przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca. Zauważyć należy, iż opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają je szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotowe opinie sporządzone zostały zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną. Przy

wydawaniu opinii biegli dysponowali ponadto dokumentacją lekarską powódki, jak również przeprowadzili stosowne badanie przedmiotowe. Należy zaznaczyć, iż opinie te nie były kwestionowane przez strony niniejszego procesu.

Roszczenia pozwu w zakresie zadośćuczynienia opierają się na przepisie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ramach cytowanego przepisu uwzględnione powinny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Oczywistym jest, że ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny.

W świetle przepisów kodeksu cywilnego, podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie musiała znosić w przyszłości. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna i ściśle musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, a przy tym nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Sąd Najwyższy wyraźnie stoi na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2001r. w sprawie III CKN 427/00). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach (vide wyrok Sądu Najwyższego z 16.04.2002r. w sprawie V CKN 1010/00, OSNC z 2003r. nr 4 poz. 56).

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.05.2019r. w sprawie I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego, treść art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (vide wyrok Sądu Najwyższego z 16.07.1997r. w sprawie II CKN 273/97).

Bezspornym jest, że w rozpatrywanym przypadku powódka doznała krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, z rozstrojem zdrowia czy wyłączeniem z normalnego życia). Po wypadku była hospitalizowana, a po opuszczeniu szpitala zmuszona była kontynuować leczenie w poradni chirurgii ogólnej, a następnie w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej. Leczenie zakończono dopiero 7 sierpnia 2017 roku. Po wyjściu ze szpitala powódka przez około pół roku wymagała pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego, co było źródłem dyskomfortu i obniżonej samooceny. Istotne jest, iż do dnia dzisiejszego powódka nie odzyskała i już nie odzyska stanu zdrowia sprzed wypadku. Następstwa doznanych przez nią urazów mają charakter utrwalony, z okresowymi zaostrzeniami, a ponadto negatywnie wpłynęły na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa i osteoporozę, na które powódka cierpi od lat.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu uzasadnione jest przyznanie powódce zadośćuczynienia w łącznej wysokości 50 000 złotych. Taka kwota zadośćuczynienia ma odczuwalny ekonomicznie wymiar, uwzględnia rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, odczuwanych dolegliwości bólowych, czas trwania i rodzaj leczenia. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, w tym wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe oraz kwotę 25 000 złotych wypłaconą dotychczas powódce przez pozwaną, Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki dochodzoną pozwem kwotę 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi jednak od dnia 8 października 2016 roku do dnia zapłaty.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek od powyższej kwoty, wskazać należy, że roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i tytułem odszkodowania jest, podobnie jak większość roszczeń deliktowych, uprawnieniem bezterminowym. Stosuje się więc do niego zasadę z art. 455 k.c., w świetle której świadczenie z tego tytułu powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, przy uwzględnieniu rozwiązań szczególnych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.05.2014r. w sprawie VI ACa 1455/13, Lex nr 1527296). W tym przypadku jest to regulacja zawarta w przepisie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Powódka domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od 13 września 2016 roku. Tymczasem w sprawie bezspornie ustalono, że szkoda została zgłoszona pozwanej w dniu 7 września 2016 roku. Tym samym roszczenie powódki o zadośćuczynienie stało się wymagalne po upływie 30 dni, a zatem w dniu 8 października 2016 roku. Dlatego też w pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W tym przypadku jest to kwota 3 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 złotych opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Powódka została zwolniona w całości od kosztów sądowych w sprawie. Łączny koszt wynagrodzeń biegłych sądowych powołanych w niniejszej sprawie wyniósł 1 949,14 złotych i tymczasowo pokryty został ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Dlatego też w oparciu o przepis art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pieszku kwotę 1 949,14 złotych.